

Jolanta Chowańska

Praca zaliczeniowa

Przedmiot: Elementy historii fotografii i historii sztuki

Czym jest dla mnie piktorializm

Jeleniogórska Szkoła Fotografii

17 maja 2012

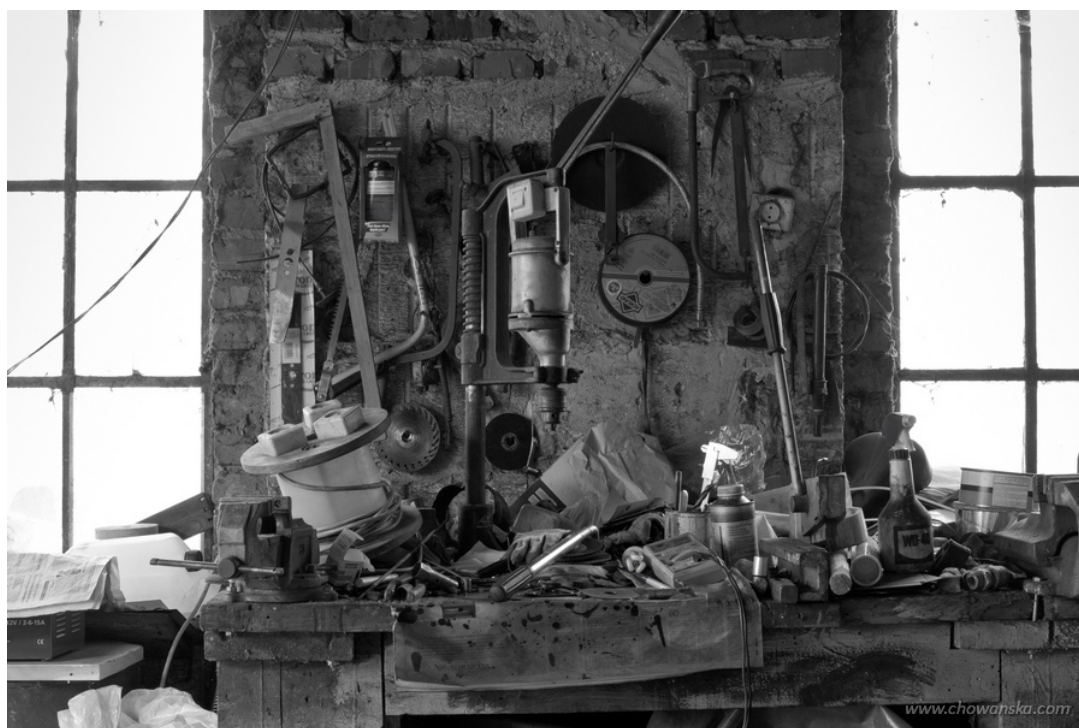
Rzeczywistość i wizja

Fotografia stanęła kiedyś przed pytaniem czy jest sztuką czy rzemiosłem, czy odtwarza tylko szczegóły świata czy może ukazuje go spod przymrużonych oczu artysty? Jest to stały konflikt pomiędzy tym, czy pokazać rzeczywistość taką jaka jest, w każdym jej szczególe czy może zaszyć ją w formę obrazu malarskiego, w którym forma i wizja mają moc nadawania dodatkowych znaczeń.

Rzeczywistość możemy postrzegać również jako unikatowy obraz nas samych i tego jak widzimy świat. Fotografia standardowa i dokumentalna daje świadectwo istnienia tego co fotografujemy, natomiast piktorializm pozwala dodać do niej formę istnienia również tego, kto ten obraz tworzy. W wizji piktorialnej wplątamy fragment siebie i nastroju chwili oraz pokazujemy ogólną wizję dopowiedzianą przez własne emocje odbioru.

Wszystko zależy od sposobu w jaki chcemy wyrazić świat. Surowość i naturalizm to też formy przekazu działające wprost na psychikę. Idealnie działają, gdy chcemy pokazać szczegółowość istoty rzeczy i tym zaskoczyć odbiorcę, spowodować jego zadumę nad prawdą i detalem.

Jednakże prawdziwe są też ludzkie emocje i rzeczywistość postrzegana przez konkretnego człowieka. Piktorializm dzięki pewnym zabiegom artystycznym pozwala nam przybliżyć się do zapisu świata wizji artysty, dostrzec świat nie tylko jego oczyma ale i duszą wyobraźni.



Garaż mojego taty – fotografia cyfrowa
(Chcąc pokazać garaż mojego taty stosuję fotografię w formie dokumentu)



Świadomy sen – fotografia cyfrowa
(Chcąc przedstawić nastrój chwili – sięgam po środki, które stwarzają wizję
rzeczywistości ukrytej)

Niedopowiedzenie z za zmrużonych oczu

Piktorializm jest dla mnie niedopowiedzeniem, obrazem zaszytym woalką tajemnicy. Wszystko przez to, że obraz jest niewyraźny, przesycony kontrastem, niejednokrotnie białymi i czarnymi plamami, ukrytymi szczegółami, patrzymy na niego poprzez zmrużone oczy i sami dopowiadamy sobie tajemnicę, sami odkrywamy ukryte w plamach obrazy. Percepcja ludzka tak działa, by z nieostrości i rozmytego obrazu próbować tworzyć rzeczywistość, pojmować ją i rozumieć, ale i pływać w niej i widzieć światy symboli. Dzięki rozmytym niedopowiedzeniom w obrazach piktorialistów możemy poddać się im i widzieć niewidoczne oczyma własnej wyobraźni. W ostrych plamach czerni poza dramatyzmem i ukryciem

zdajemy się dostrzegać ukryte szczegóły, dopowiadać obraz, kreować swoje własne wizje.

Artysta piktorialny zmusza nas do zadumy nad samą tajemnicą ukrytych w plamach obrazów, stwarza miejsce na fantazję... Niedopowiedzenie przyciąga, daje przestrzeń do własnych narracji. Oglądając piktorial można rzec, że stajemy się nie tylko odbiorcami, ale i kreatorami tego obrazu, gdyż dopowiadając ukryte przed nami szczegóły jesteśmy w stanie dostrzec go inaczej, widzieć jako część nas samych dookreślających wizję, wyłaniającą się z niewyraźnych plam.

Unikatowa odbitka

Twórcą obrazów piktorialnych nie zależy na zwykłym pokazaniu świata wprost, nie przedstawiają rzeczywistości w formie dokumentu, ale poprzez własne środki artystyczne interpretują to co widzą. Ich praca jest unikatowa, dotknięta ręką artysty. Dzieje się to na dwóch płaszczyznach - zarówno w ujęciu rzemiosła i wykonania odbitki, jak również w samej duszy autora przeniesionej na obraz.

Niejednokrotnie na powstałym obrazie widać jakby pociągnięcia pędzla malarskiego bądź też sama faktura papieru skłania do zbliżenia i zastanowienia nad dodatkowym środkiem wyrazu zbliżającym piktorializm do malarstwa na płótnie. Nie jest to już zwyczajna odbitka fotograficzna ale staje się jakby rzeźbą, dostaje trzeci wymiar – wymiar samej faktury obrazu, gdyż nie jest już płaskim odbiciem natury świata. Dzięki temu można oceniać ją na dwa sposoby – tego co przedstawia oraz jak to przedstawia. Możemy jej dotknąć, prawie realnie i wyczuć pracę artysty w samych rysach i żłobieniach pozostawianych na obrazie.

Techniki szlachetne, którymi zazwyczaj posługiwał się nurt piktorializmu, sprzyjały stwarzaniu niepowtarzalnych odbitek, dzieł autorskich, niejednokrotnie jedynych w swoim rodzaju, dopracowanych ręcznie co do szczegółu, stanowiących rękodzieło artystyczne. Ale i dziś w dobie cyfryzacji fotografii jesteśmy w stanie odpowiednią obróbką obrazu nakierować naszą twórczość na formę piktorialną, przybliżyć się do niej i kontynuować jej wizję (jak to czyni modern piktorializm czy też neopiktorializm).

Historie, emocje

Fotograf piktorialny, jak już wspomniałam, pozostawia po sobie również ślad własnej duszy zaszyty w obraz, gdyż poza naturą przedstawianych rzeczy wkłada tam własną ich interpretację. Pod mgiełką szarości transponuje emocje, dopowiada historie, nie tylko pokazuje wygląd rzeczy ale stara się też przybliżyć ich esencję. Odbiorca, dla przykładu, widzi portret kobiety i dostrzega poza obrazem emocje, wyczuwa nastrój, gdyż piktorialne środki artystyczne są w stanie grać kontrastów, nieostrości, ziarnistości i plam nadać obrazowi nastrój, ukierunkować na przeżywanie stanów emocjonalnych. W ciemnościach odkrywamy więc niepokój, dostrzegamy zamknięcie i strach, w jasności wyczuwamy radość, zadumę. Jaskrawa biel światła

kładących się na obiektach na fotografii jest prawie namacalna, zdaje się świecić własnym światłem. Wszystko to dzięki odpowiedniej obróbce odbitki, która jest dotknięta ręką artysty zarówno w przenośni jak i dosłownie.

Symfonie winylowe

Piktorializm jest jak muzyka odtwarzana ze starych analogowych płyt gramofonowych, gdzie sam winyl tworzy dodatkowy świat muzyki, kształtów, rys i skaz. Forma winylu też szumi. W muzyce również dostrzegamy cienie, tak samo jak na zdjęciach, w których wplecione są ślady zaburzeń rzeczywistego obrazu. Niedoskonałość jest tu celowa, jest środkiem artystycznego przekazu, jak na starym patefonie – mając duszę i głębię, buduje swój niepowtarzalny klimat.

Poezja i proza

Piktorializm przenosi nas w świat emocji i symboli, bardziej bezkompromisowo gra światłem i cieniem, tworzy własne opowieści. Powstały obraz staje się metaforą świata widzianą poprzez duszę artysty, jego pragnień i emocji.

Piktorializm jest dla fotografii poezją, podczas gdy fotografia dokumentalna jest prozą. Jedna stwarza świat a druga daje jego obraz.